

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2024 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący Sędzia Marcin Miczke

po rozpoznaniu 12 marca 2024 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. (...)sp. j. z siedzibą w Wyrach

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z 21 czerwca 2023 roku

sygn. akt V C 1159/22

I. **zmienia zaskarżony wyrok:**

a. **w pkt 1. w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę podwyższa do kwoty 2.307,95 zł (dwa tysiące trzysta siedem złotych i dziewięćdziesiąt pięć groszy),**

b. **w pkt 3. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 506,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego wyroku zobowiązanemu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu,**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 210 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.**

Marcin Miczke

UZASADNIENIE

Zgodnie z art.505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, gdyż sąd drugiej instancji rozpoznając sprawę w postępowaniu uproszczonym nie przeprowadził postępowania dowodowego.

Apelacja jest częściowo zasadna.

Apelujący nie kwestionuje ustaleń Sądu Rejonowego odnośnie czasu koniecznego do naprawy auta. Wskazuje co prawda w zarzucie naruszenia art.233 § 1 k.p.c. w pkt i), że pojazd uszkodzony był wyłączony z użytkowania przez 28 dni, co Sąd Rejonowy pominął, jednakże nie polemizuje z ustaleniami Sądu I instancji co do procesu naprawy auta oraz z argumentami tego Sądu przytoczonymi za stanowiskiem, że uzasadniony czas naprawy winien trwać 21 dni, a nie 28 dni. Nie składa zarzutów procesowych przeciwko tym ustaleniom Sądu Rejonowego, które doprowadziły do

tych wniosków. Sąd Okręgowy te ustalenia podziela i przyjmuje za własne (art.382 k.p.c.) Jednocześnie wskazane w odpowiedzi na apelację twierdzenia o uzasadnionym czasie najmu 13 dni nie znajdują podstaw w dowodach i okolicznościach sprawy. Pozwany zresztą apelacji nie złożył. Wniosek jest taki, że odszkodowanie w granicach art.361 § 1 k.c. przysługuje za 21 dni najmu pojazdu zastępczego.

Sąd Okręgowy podziela także ustalenia odnośnie tego, że stawka 170 zł netto za dzień najmu pojazdu zastępczego jest rynkowa za najem pojazdu podobnego do auta uszkodzonego. Sąd Rejonowy oparł się na porównaniu cenników przedstawionych przez powoda i swoim doświadczeniu w tego typu sprawach. Sąd Okręgowy tę ocenę podziela i stwierdza, że nie była potrzebna opinia biegłego w tym zakresie.

Sąd Rejonowy przyznał odszkodowanie za dzień 21 najmu według stawki 170 zł netto dodając VAT. Sporne pozostaje więc to, czy normalnym następstwem zdarzenia szkodzącego jest szkoda w postaci najmu pojazdu zastępczego za 20 dni liczona według stawki 75 zł netto za dzień najmu, czy 170 zł netto za dzień najmu.

Zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c. jest sformułowany w większej części nieprawidłowo. Odnośnie zarzutu w pkt a) to został sformułowany bardzo ogólnikowo i brak w nim odniesienia do konkretnych dowodów. Nadto Sąd Rejonowy nie stwierdził, że powód uzyskał „pełną i wiążącą informację o warunkach najmu pojazdu zastępczego od pozwanej” Pozostałe punkty od b) do i) w ogóle nie odnoszą się do dowodów i ich oceny. Powód w uzasadnieniu apelacji wskazuje, w kontekście zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c., że Sąd Rejonowy nie dał wiary dowodom przedstawionym przez powoda, czyli umowie najmu pojazdu zastępczego, fakturze, umowie cesji i oświadczeniu poszkodowanego. Jest to niezrozumiałe twierdzenie, skoro Sąd Rejonowy na podstawie tych właśnie dokumentów ustalił fakty z nich wynikające, co wprost i jednoznacznie wynika z uzasadnienia. Powód myli błędne ustalenie faktów i ocenę dowodów z oceną roszczenia na podstawie przepisów prawa materialnego i zastosowaniem określonych norm prawnych, w tym wypadku przede wszystkim zastosowania art.361 § 1 k.c. W zarzutach apelacji skarżący w sposób ogólny odnosi się do „materiału dowodowego”, podczas gdy obowiązkiem jego było wskazanie w zarzutach, które konkretnie dowody Sąd Rejonowy nieprawidłowo ocenił i dlaczego i powiązanie tej oceny z faktami, które Sąd Rejonowy nieprawidłowo ustalił albo w ogóle nie ustalił i przyporządkować im dowody. Skoro skarżący zarzuca Sądowi naruszenie art.233 § 1 k.p.c., to powinien odnieść się do dowodów i ich oceny. A jeśli zarzuca nieprawidłowo ustalone fakty albo brak ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, to na podstawie art.368 § 1¹ k.p.c. w zarzutach co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia powinien wskazać fakty ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji. Powód nie odnosi się w istocie do tych konkretnych dowodów ani do ustaleń Sądu. Odnosi się natomiast do ocen dokonanych przez Sąd Rejonowy na bazie ustalonych faktów. To natomiast dotyczy sfery zastosowania prawa materialnego. Powód neguje przede wszystkim, że pozwany przedstawił poszkodowanemu konkretną ofertę, która nadawałaby się do porównania z oferta powoda najmu pojazdu zastępczego. Twierdzenia uzasadnienia apelacji odnoszące się do stawki najmu pojazdu zastępczego dotyczą w istocie oceny, jaką stawkę powinno się wziąć pod uwagę przy wyliczeniu szkody oraz wskazują na argumenty za przyjęciem stawki powoda wynikające z jego oferty, różnic w najmie w opcji gotówkowej i bezgotówkowej czy kwestii, od jakiego poziomu przyjmować rażące wygórowanie stawki. Wszystko to nie odnosi się do konkretnych dowodów i ich oceny oraz nie wynika z tego, jakie fakty i na podstawie których dowodów Sąd Rejonowy ustalił nieprawidłowo i dlaczego oraz jakie fakty ustalić powinien i z jakich dowodów one wynikają.

W kolejnej części apelacji (pkt IV) apelujący odnosi się do oferty najmu pojazdu zastępczego, jaką jego zdaniem powinien przedstawić pozwany, a jej nie przedstawił. To, czy pozwany przedstawił ofertę, czy też jedynie informację o możliwości najmu, powinno wynikać z ustalonych faktów. Sąd Rejonowy w ogóle nie twierdzi, że pozwany przedstawił poszkodowanemu albo powodowi działającemu w imieniu poszkodowanego ofertę umowy najmu. Ustalił, że poszkodowanemu została przedstawiona informacja o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego z segmentu C według stawki 95 zł netto dziennie, nadto ustalił treść dodatkowej informacji zawartej w mejlu z 5 maja 2021 r. i opisał wynik rozmowy telefonicznej pracownika powoda z pracownikiem pozwanego dotyczący „ankiety”, a także dokonanie na jej podstawie wytypowania asystora i porównania warunków najmu pojazdu zastępczego u tego asystora i u powoda. Tylko tyle co do faktów. To, czy pozwany miał obowiązek przedstawienia tej oferty, należy do

sferę prawa materialnego. Czyli czy istnieje norma nakazująca przedstawienie takiej oferty. Innymi słowy to, jakie są obowiązki poszkodowanego wynika z prawa materialnego, a nie faktów. Po odpowiedzi na to pytanie należy na gruncie ustalonych faktów ocenić, czy poszkodowany obowiązków swych dopełnił. Zarzuty powoda nie dotyczą więc w istocie faktów, ale prawa materialnego. Przywołane w pkt IV. apelacji orzeczenia i fragmenty uzasadnień innych sądów dotyczą tej właśnie oceny, chociaż dla niniejszej sprawy nie mają znaczenia. Sąd w tej sprawie nie jest związany poglądami innych sądów, które mogą co najwyżej być pomocą do rozstrzygnięcia sprawy. Wreszcie w dalszej części pkt IV. apelujący przedstawia argumenty dotyczące postawy powoda i jego oferty przedstawionej poszkodowanemu oraz postawy pozwanego, który takiej oferty nie przedstawił, krytykuje postawę ubezpieczycieli i pozwanego wskazując, że informacja o możliwości najmu pojazdu zastępczego przedstawiana poszkodowanemu jest pozorowana, wskazuje na brak inicjatywy pozwanego w przedstawieniu poszkodowanemu oferty najmu pojazdu oraz twierdzi, że obowiązek dowodowy w tym zakresie spoczywa na pozwanym, a nie powodzie. Wskazuje też na rażąco zaniżone stawki w ofertach wypożyczalni współpracujących z ubezpieczycielami najmu pojazdów zastępczych przy szkodach likwidowanych z OC oraz stawki znacznie wyższe tych wypożyczalni, gdy wynajmują pojazdy bezpośrednio klientom bez związku ze szkodą z OC. Dalej więc powód przedstawia stanowisko bez związku z ustalonymi przez Sąd Rejonowy faktami i oceną dowodów im przyporządkowanych przez ten Sąd.

Sąd Najwyższy w uchwale z 24 sierpnia 2017 r. III CZP 20/17 (publ. OSA w Kat. i SO 2017/9/9/9, OSP 2018/0/69, OSA w Kat. i SO 2017/9/9, Prok.i Pr.-wkł. 2018/10/45, LEX nr 2340475, OSNC 2018/6/56, OSP 2018/7-8/69, www.sn.pl, Biul.SN 2017/8/6, Biul.SN 2017/8/6, Glosa 2019/2/110, KSAG 2017/4/124, Rzeczposp. PwB 2017/3/130, Rzeczposp. PwB 2017/3/130) zaprezentował poglądy podzielane przez Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie. Stwierdził, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy odwołując się do poprzednich swoich orzeczeń wskazał, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być kompensowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). W związku z tym ***na dłużniku ciąży obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, „nie dających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika”***. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, gdyż mogłoby to prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych. Sąd Najwyższy dostrzegał od początku potrzebę utrzymania ochrony interesów poszkodowanego w rozsądnych granicach. W konsekwencji stwierdził, że nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdyż następstwo to może być wyeliminowane - bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego - w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy chodziło o wykorzystanie przez poszkodowanego możliwości najmu pojazdu w przedsiębiorstwie rekomendowanym przez ubezpieczyciela z uwagi na niższe stawki najmu pojazdu, bez uszczerbku dla innych istotnych warunków najmu i klasy pojazdu odpowiadającej klasie auta uszkodzonego. Jeżeli poszkodowany mimo to zdecydował się na najem pojazdu w innym przedsiębiorstwie po wyższych stawkach, do czego ma prawo, nie otrzyma z OC sprawy więcej, niż stawki przedsiębiorstwa proponowanego przez ubezpieczyciela. Istotne jest to, że Sąd Najwyższy skonkretyzował obowiązki poszkodowanego związane z obowiązkiem ogólnym minimalizacji szkody. Podkreślił, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). W doktrynie podkreśla się, że Sąd Najwyższy nie wykreował żadnego nowego obowiązku, a jedynie dokonał doprecyzowania obowiązku wynikającego z powszechnie obowiązującego przepisu ustawy (a konkretnie – powołanego powyżej art.

16 ust. 1 pkt 2 u.u.o.), co należy do istoty wykładni prawa. (Maciej Ozga Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, publ. LEX).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej uchwały z 2017 r. podkreślił, że taki obowiązek poszkodowanego nie eliminuje ani nie ogranicza przysługującej mu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Sąd Najwyższy stwierdził trafnie, że przeciwko przedstawionemu stanowisku nie przemawia wystarczająco silnie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że odpowiedzialnością ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej objęte są - jako „niezbędne i ekonomicznie uzasadnione” - koszty naprawy pojazdu ustalone według cen, którymi posługuje się swobodnie wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu, choćby odbiegały (były wyższe) od cen przeciętnych, jeżeli tylko odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku. **W przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu.** W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11) **kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być - zgodnie z utrwalonym orzecznictwem - dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem.** W dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego i w doktrynie wskazuje się, że **dopiero wydatki poniesione w celu eliminacji lub ograniczenia takiego następstwa, jeżeli spełnią kryteria „celowości” oraz „ekonomicznej zasadności”, będzie można uznać za szkodę.** (także Eugeniusz Kowalewski, Michał P. Ziemiak Glosa do uchwały z 2017 r., uchwała SN z z dnia 13 marca 2020 r. III CZP 63/19 publ. Legalis, www.sn.pl, MoP 2020 nr 7, str. 339, Rzeczp., Biuletyn SN - IC 2020 nr 3-4, OSNC 2020 nr 11, poz. 96, str. 62, Maciej Ozga glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17)

Wynika z tego po pierwsze, że ubezpieczyciel OC sprawcy nie ma obowiązku przedstawienia poszkodowanemu oferty zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego. Sąd Okręgowy podziela pogląd, że z informacji przedstawionej przez ubezpieczyciela powinna wynikać co najmniej możliwość uzyskania przez poszkodowanego pomocy zakładu ubezpieczeń w zorganizowaniu najmu oraz wysokość stawek dobowych za najem, po jakich odbywa się udostępnienie pojazdu równorzędnej klasy przez asystora. Jak wskazuje się w doktrynie, informacja ta ma bowiem umożliwić poszkodowanemu porównanie kosztów, jakie wygeneruje najem pojazdu. Jeżeli informacja ubezpieczyciela nie spełnia tych kryteriów, nie można zarzucić poszkodowanemu, że przyczynił się do powiększenia rozmiaru szkody. (oba poglądy podzielam za M. Ozgą Glosa do uchwały z 2017 r. cyt. wyżej) Pogląd ten trzeba zweryfikować, bo rację ma powód, że podanie samej stawki dobowej najmu to za mało do porównania rzeczywistych czy możliwych kosztów, jakie wygeneruje najem. Może bowiem chodzić o koszty, które powstaną np. gdy pojazd zastępczy ulegnie uszkodzeniu, a wypożyczalnia zagwarantuje sobie zapłatę przez najemcę udziału własnego. Zatem wypada stwierdzić, że informacja ubezpieczyciela jest informacją wstępną, na podstawie której poszkodowany powinien podjąć czynności, w ramach obowiązku minimalizacji szkody, skontaktować się z ubezpieczycielem w celu uzyskania od niego konkretnych informacji o organizacji najmu i jego warunkach albo uzyskania nazw i kontaktów do konkretnych asystorów, aby móc się do nich zwrócić o przedstawienie warunków najmu pojazdów zastępczych.

Poszkodowany w ramach realizacji obowiązku minimalizacji szkody wynikającego z art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych powinien zatem, po

uzyskaniu informacji od ubezpieczyciela o pomocy w zorganizowaniu najmu i stawce dobowej najmu, skontaktować się z ubezpieczycielem w celu uzyskania konkretnych informacji o podmiotach i warunkach najmu pojazdu, a przynajmniej o podmiotach proponowanych przez ubezpieczyciela, u których może auto nająć, a z którymi może się skontaktować w celu uzyskania konkretnych ofert najmu pojazdu zastępczego. Jeśli ubezpieczyciel nie przedstawi niezwłocznie tych informacji, poszkodowany najmując auto u wybranego przedsiębiorcy uzyska odszkodowanie za najem według cen tego przedsiębiorcy, jeśli są rynkowe, w granicach czasu najmu niezbędnego do naprawy auta. Jeśli natomiast ubezpieczyciel informacje te przedstawi, obowiązkiem poszkodowanego jest skontaktowanie się z przedstawionymi podmiotami i uzyskanie informacji o warunkach najmu pojazdu. Poszkodowany powinien porównać warunki najmu u asystorów z warunkami najmu przedsiębiorcy, u którego zamierza nająć auto. Jeśli stwierdzi, że warunki w wypożyczalniach proponowanych przez ubezpieczyciela w istotnym zakresie odbiegają na niekorzyść od warunków najmu pojazdu u wybranego przez niego przedsiębiorcy, wtedy najmując pojazd u tego wybranego przedsiębiorcy uzyska odszkodowanie w granicach jego stawek rynkowych. Jeżeli natomiast warunki najmu w wypożyczalniach proponowanych przez ubezpieczyciela nie odbiegają w istotnym zakresie na niekorzyść od warunków najmu pojazdu u wybranego przez niego przedsiębiorcy, to poszkodowany ma nadal ma prawo nająć pojazd u wybranego przedsiębiorcy, ale uzyska odszkodowanie do wysokości stawki wypożyczalni proponowanej przez ubezpieczyciela. Informacje od ubezpieczyciela oraz sposób sformułowania ofert przez proponowane przez niego wypożyczalnie powinny być jednocześnie jasne i zrozumiałe dla poszkodowanego, aby mógł on w miarę prosty sposób dokonać porównania ofert i podjąć decyzję w miarę szybko, adekwatnie do jego potrzeb. Z drugiej strony owa mniejsza ochrona poszkodowanego przy tego typu szkodach zakłada pewne niedogodności dla niego związane z koniecznością poświęcenia czasu i energii dla porównania ofert. Wygoda poszkodowanego jest brana pod uwagę, ale w ograniczonym zakresie. To, czy strony wywiązały się ze swoich obowiązków (ubezpieczyciel udzielenia informacji, proponowane przez niego wypożyczalnie jasnego i zrozumiałego przedstawienia warunków najmu pojazdu bez zbędnej zwłoki) oraz poszkodowany (zainteresowanie ofertą proponowanych przez ubezpieczyciela wypożyczalni i porównanie ofert) podlega ocenie w okolicznościach konkretnego przypadku.

Odnosnie rozkładu ciężaru dowodu (art.3 i 232 zdanie pierwsze k.c., z konsekwencjami z art.6 k.c.) to ubezpieczyciel powinien udowodnić, że takiej informacji (o pomocy w organizacji najmu i stawkach dobowych najmu oraz konsekwencjach braku ich weryfikacji przez poszkodowanego) udzielił poszkodowanemu oraz, w razie zainteresowania poszkodowanego, niezwłocznie przekazał informacje o podmiotach i warunkach najmu bądź wskazał wypożyczalnie, w których poszkodowany może uzyskać konkretną ofertę najmu pojazdu zastępczego i pojazd nająć. Powinny to być wypożyczalnie odpowiednio położone blisko miejsca zamieszkania czy siedziby poszkodowanego bądź jego pobytu albo takie, które bez zwłoki dostarczą pojazd do jego miejsca zamieszkania. Z kolei poszkodowany powinien udowodnić, że wyraził zainteresowanie informacją ubezpieczyciela organizacji najmu pojazdu zastępczego oraz że w razie uzyskania informacji o wypożyczalniach proponowanych przez ubezpieczyciela skontaktował się z nimi, zażądał przedstawienia ofert i porównał z ofertą wybranej przez siebie wypożyczalni. W razie odrzucenia oferty ubezpieczyciela, powinien udowodnić w procesie, że była ona istotnie mniej korzystana dla niego.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego poszkodowana po powzięciu informacji na druku zgłoszenia szkody o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela, zwróciła się za pośrednictwem powoda do niego o informacje w tym zakresie. Ubezpieczyciel mejlem z 5.05.2021 r. udzielił informacji o stawkach najmu pojazdów zastępczych, w tym klasy C oraz wyjaśnił zasady ustalenia odszkodowania w tym zakresie. Powód działający w imieniu poszkodowanej zwrócił się do pozwanego o przedstawienie wzorów umów i regulaminów najmu pojazdów zastępczych albo danych wypożyczalni w celu umożliwienia poszkodowanemu porównania ofert. Jak wynika z ustaleń Sądu I instancji, doszło do rozmowy pracownika powoda z pracownikiem pozwanego, w wyniku której pracownik powoda wytypował jedną wypożyczalnię, z którą pracownik powoda się skontaktował, a pracownik wypożyczalni przedstawił warunki najmu. Pracownik powoda przekazał poszkodowanemu dokumenty obrazujące te warunki najmu, nadto wskazał na pięć wybranych przez siebie warunków. (k.111 mejl z 6.05.2021 r.). K. M. w piśmie z 31.05.2021r. ze wskazaniem w jego nagłówku poszkodowanego oświadczyła, że pozostała przy ofercieS. (...) z uwagi na niekorzystne zapisy w dokumentach (...) w postaci udziału własnego i utraty zniżek. (k.110) K. M. dysponowała pełnomocnictwami do zawarcia umów najmu pojazdu zastępczego udzielonymi jej przez poszkodowanego (k.24 i 25)

Nie dotyczą one tylko najmu u powoda, ale generalnie najęcia pojazdu zastępczego na czas naprawy auta. Można więc przyjąć, że to K. M. była upoważniona do porównania warunków najmu u asystorów z warunkami najmu u powoda. Najem pojazdów zastępczych miał miejsce od 4 maja 2021 do 11 maja 2021 r. (T. (...)) i od 11 maja do 29 maja 2021 r. (T. (...)). Oświadczenie zostało złożone po ustaniu najmu obu pojazdów zastępczych, ale dotyczy przeszłości. Wyjaśnia brak decyzji o zmianie wypożyczalni. Pozostaje więc ocenić, czy decyzja ta była słuszna.

Sąd Rejonowy ocenił, że poszkodowany nie dopełnił obowiązku minimalizacji szkody, bo nie zbadał „umów” wszystkich wypożyczalni, z którymi pozwany w przedmiotowym okresie współpracował. To błędna ocena. Nie chodzi bowiem o wypożyczalnię, z którymi pozwany współpracował, ale o wypożyczalnię, o których pozwany poinformował poszkodowanego. Poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania wypożyczalni, które współpracują z pozwanym, to pozwany powinien je wskazać poszkodowanemu. Nie chodzi też o wszystkie wypożyczalnię, z którymi współpracuje pozwany, jeśli okaże się, że ich liczba jest duża i nakład pracy porównawczej poszkodowanego byłby, w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, zbyt duży. Wszak poszkodowani to najczęściej osoby fizyczne bez wykształcenia prawniczego. Informacje o warunkach najmu pojazdu zastępczego powinny więc być do tego faktu dostosowane, sformułowane prostym i zrozumiałym językiem, a liczba proponowanych wypożyczalni ograniczona do dwóch bądź trzech. W okolicznościach sprawy pozwany powinien udowodnić, że przekazał informacje poszkodowanemu o konkretnych asystorach, u których poszkodowany mógł nająć pojazd zastępczy. Pozwany nie udowodnił, że przekazał informacje o konkretnych asystorach. To zresztą z inicjatywy powoda działającego w imieniu poszkodowanego pracownik pozwanego przekazał informacje o asystorach. Mowa co prawda o liczbie mnogiej, ale brak dowodu, jacy to byli asystorzy, poza spółką z o. o. C. (...) Pozwany dopiero na etapie postępowania sądowego wskazuje np. podmiot (...) spółkę z o. o. Co z tego, skoro nie udowodnił, że wskazał ją na etapie likwidacji szkody, kiedy ta informacja była potrzebna. Prawdą jest, że to powód działający w imieniu poszkodowanego wybrał jeden podmiot do porównania warunków najmu z warunkami najmu u siebie. W sytuacji jednak, gdy pozwany nie udowodnił, jakich to dalszych asystorów wskazał powodowi, porównanie musi ograniczyć się do jednego podmiotu. A to porównanie pokazuje, że najem pojazdu zastępczego u powoda był istotnie korzystniejszy dla poszkodowanego, gdyż nie obejmował udziału własnego w szkodzie tego pojazdu i nie obejmował żadnych dodatkowych kosztów. (wynika to z treści zawartych z powodem umów najmu k.26-35) W spółce z o. o. C. (...) przewidziany został w warunkach najmu udział własny 1.000 zł i koszty utraty przez spółkę zniżek i udziału własnego w razie szkody. Co istotne, jakie to byłyby ostatecznie koszty, nie wiadomo w chwili zawierania umowy najmu. Nie wiadomo bowiem, jak wysokie zniżki straciłaby spółka i jaki byłby jej udział własny w przypadku szkody lub obowiązku spółki poniesienia udziału własnego. (warunki najmu w spółce (...) k.113-114) Ocena, czy warunki najmu pojazdu zastępczego u asystora są istotnie mniej korzystne od warunków najmu pojazdu zastępczego u przedsiębiorcy wybranego przez poszkodowanego należy do sądu. Sąd Okręgowy ocenia, że w tym wypadku warunki najmu u asystora byłyby mniej korzystne w stopniu istotnym.

Apelacja okazała się więc zasadna, gdyż szkoda poszkodowanego, co do której wierzytelność nabył powód, w wysokości kosztów najmu pojazdu zastępczego u powoda według stawki 170 zł netto za dobę pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym. Sąd Rejonowy niewłaściwie zastosował art.361 § 1 k.c. Nadto nieprawidłowo zastosował art. 354 § 2 i 826 § 1 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz niezasadnie zastosował art.362 k.c. Poszkodowanemu nie można przypisać umyślności czy rażącego niedbalstwa z art.826 § 3 k.c. Poszkodowany wykazał inicjatywę w zainteresowaniu propozycją pozwanego organizacji najmu pojazdu zastępczego przez, a po uzyskaniu informacji o asystorach dokonał porównania warunków najmu pojazdu zastępczego, która okazała się istotnie mniej korzystna dla niego od warunków najmu u powoda. Brak udowodnienia, jakich jeszcze asystorów wskazał pozwany zwalnia od obowiązku analizy warunków u innych asystorów. W konsekwencji skutki materialnoprawne z art.6 k.c. ponosi pozwany.

Powód uzyskał z tytułu najmu pojazdu za 20 dni od pozwanego 1.672,60 zł. Wyliczenie odszkodowania według stawki 170 zł netto za dobę plus 50% VAT, czyli 189,55 zł brutto daje kwotę 3.791 zł. Różnica wynosi 2.118,40 zł. O taką kwotę Sąd Okręgowy zwiększył kwotę zasądzoną, zmieniając zaskarżony wyrok na podstawie art.386 § 1 k.p.c. Przez przeoczenie Sąd Okręgowy nie oddalił apelacji w pozostałej części jako bezzasadnej na podstawie art.385 k.p.c. Uzupełnienie wyroku może nastąpić jednak jedynie na wniosek z art. 351 w zw. z art.391 § 1 k.p.c.

Powód wygrał ostatecznie co do kwoty 2.307,95 zł, a więc w stosunku do wartości przedmiotu sporu w 70%. Koszty procesu podlegają więc stosunkowemu rozdzieleniu w stosunku do wyniku sprawy na podstawie art.100 k.p.c. Powód poniósł opłatę od pozwu 200 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie) i 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, razem 1.117 zł. Pozwany poniósł koszty pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 917 zł. Powodowi należy się od pozwanego 70% poniesionych kosztów, a więc 781,90 zł, pozwanemu należy się od powoda 30% poniesionych kosztów, a więc 275,10 zł. Różnica wynosi 506,80 zł od pozwanego na rzecz powoda.

Koszty procesu w instancji odwoławczej zostały rozdzielone w stosunku do wyniku sprawy na podstawie art.100 w zw. z art.391 § 1 k.p.c. W postępowaniu apelacyjnym powód wygrał w 60%. Poniósł opłatę od apelacji 200 zł i wynagrodzenie adwokata 450 zł (§ 2 pkt 3 i § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie). Pozwany poniósł wynagrodzenie radcy prawnego 450 zł (§ 2 pkt 3 i § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Powodowi należy się od pozwanego 390 zł, a pozwanemu od powoda 180 zł. Różnica 210 zł od pozwanego na rzecz powoda.

Marcin Miczke